

POSTANOWIENIE

Dnia 1 sierpnia 2019 roku

Referendarz sądowy E. J.

w Sądzie Rejonowym Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, Wydział II Cywilny

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2019 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku wierzyciela: **małoletnia A. B. reprezentowana przez ojca R. B.**

przeciwko dłużnikowi: **B. B. (1)**

o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu

postanawia:

oddalić wniosek.

Referendarz sądowy E. J.

UZASADNIENIE

Wierzyciel małoletnia A. B., reprezentowana przez ojca R. B., wniosła do tut. Sądu o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu – aktowi notarialnemu z dnia 12 października 2018 r. Repertorium A numer (...), sporządzonemu przed notariuszem P. K. prowadzącym Kancelarię Notarialną w P. przy ulicy (...), w zakresie kwoty 10400,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami należnymi do dnia zapłaty a liczonymi od kwot: 4800,00 zł od dnia 13 listopada 2018 r., 800,00 zł od dnia 29 października 2018 r., 800,00 zł od dnia 29 listopada 2018 r., 800,00 zł od dnia 29 grudnia 2018 r., 800,00 zł od dnia 29 stycznia 2019 r., 800,00 zł od dnia 1 marca 2019 r., 800,00 zł od dnia 29 marca 2019 r. i 800,00 zł od dnia 29 kwietnia 2019 r. Wierzyciel wniósł nadto o zasądzenie od dłużnika na rzecz wierzyciela kosztów postępowania, według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, iż w § 3 aktu notarialnego z 12 października 2018 r. dłużniczka oświadczyła, że niedopełniała obowiązków alimentacyjnych wobec małoletniej córki w kwocie 4800,00 zł i poddała się egzekucji w trybie art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. w razie braku zapłaty kwoty 4800,00 zł w terminie do dnia 12 listopada 2019 r. Ponadto dłużniczka zobowiązała się, stosownie do postanowień § 4 i 5 aktu notarialnego, tytułem wykonywania obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniej, do przekazywania na utrzymanie i wychowanie córki kwoty 800,00 zł miesięcznie do rąk jej ojca, do dnia 28 każdego miesiąca, począwszy od października 2018 r. Do dnia złożenia wniosku dłużniczka nie uiściła żadnej z ww. kwot.

Referendarz sądowy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 777 § 1 pkt. 4 k.p.c. akt notarialny jest tytułem egzekucyjnym, jeżeli dłużnik poddał się w nim egzekucji i który obejmuje m.in. obowiązek zapłaty sumy pieniężnej lub uiszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku, gdy termin zapłaty, uiszczenia lub wydania jest w akcie wskazany. Elementem obligatoryjnym aktu notarialnego (w ujęciu art. 777 pkt 1 § 4 k.p.c.) jest precyzyjne wskazanie obowiązku, który ma być spełniony w toku egzekucji. Obowiązek ten może być określony jako obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, lecz redakcja art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. nie wyklucza również zamieszczenia w akcie notarialnym zapisu o oprocentowaniu. Należy jednak wówczas wskazać stopę procentową oraz termin, od którego odsetki te się nalicza (por. F. Zedler, „Poddanie się egzekucji aktem notarialnym”, Rejent 1998/7-8 str. 69). Jak podaje się w literaturze przedmiotu (por. M. Walasik Poddanie się egzekucji aktem notarialnym, Warszawa

2008, s. 199), oświadczenie o poddaniu się egzekucji w trybie przepisu art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. może obejmować także odsetki, wówczas jednak akt notarialny musi obejmować obligatoryjnie termin zapłaty sumy pieniężnej, zaś odsetki kapitałowe winny być naliczane według stałej stopy procentowej. Przy stałej stopie procentowej będzie wówczas wiadomo jaki jest ogólny rozmiar zobowiązania dłużnika i w takiej sytuacji winno dojść do skapitalizowania tych odsetek przed złożeniem oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji. Oświadczenie winno wówczas obejmować sumę pieniężną, wyrażającą świadczenie główne wraz z odsetkami kapitałowymi. Na okoliczność niedookreślonej wysokości świadczenia w momencie składania przez dłużnika oświadczenia przewidziano w kodeksie postępowania cywilnego art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c., który umożliwia nadanie klauzuli wykonalności w przypadku, kiedy dłużnik poddał się egzekucji w akcie notarialnym, który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej do wysokości w akcie wprost określonej albo oznaczonej za pomocą klauzuli waloryzacyjnej. W tym przypadku maksymalna wysokość kwoty mogącej być przedmiotem egzekucji musi być wskazana. W akcie notarialnym z dnia 12 października 2018 r. dłużnik nie poddał się egzekucji w zakresie odsetek od kwoty 4800,00 zł i od kwot 800,00 zł płatnych comiesięcznie, a zatem już z tego powodu w tym zakresie aktowi nie można było nadać klauzuli wykonalności zgodnie z żądaniem wniosku, wobec treści aktu i braku poddania się egzekucji w zakresie jakichkolwiek odsetek.

Po wtóre, poddanie się egzekucji aktem notarialnym jest nierozzerwalnie związane z materialnoprawną umową zawartą w tym akcie, a bez tej ostatniej nadanie aktowi notarialnemu mocy tytułu egzekucyjnego traci rację bytu (por. A. Marciniak, W kwestii oświadczenia dłużnika o poddaniu się egzekucji aktem notarialnym, s. 69). Poddanie się egzekucji w akcie notarialnym dotyczy przedmiotu jak i podstawy prawnej, która powinna być ważna i nie sposób wyprowadzić jej z nieważnej umowy. W odrębnym akcie notarialnym zawierającym oświadczenie o poddaniu się egzekucji istnieje obowiązek bowiem wskazania zobowiązania i jego podstawy prawnej (por. G. Bieniek, s. 38 i P. Gil Postępowanie klauzulowe s. 116 – 117). Skutki prawne wywołuje tylko ważna czynność prawna. Określona przez prawo czynność prawna pozostaje ważna, jeżeli nie jest sprzeczna z ustawą i zasadami współżycia społecznego oraz nie ma na celu obejścia ustawy (a contrario art. 58 § 1 – 2 k.c.). Przesłanki ważności czynności materialnoprawnych należy analogicznie odnosić do poddania się egzekucji aktem notarialnym (por. M. Walasik, Poddanie się egzekucji aktem notarialnym, s. 112). W nauce zgodnie przyjmuje się, że zwrot „ustawa” występujący w art. 58 k.c. należy odnosić do wszystkich konstytucyjnych źródeł powszechnie obowiązującego prawa, stąd w tym kontekście określić „ustawa” i „prawo” można używać zamiennie (por. M. Safjan, Kodeks cywilny Komentarz pod red. K. Pietrzykowskiego, t. 1 s. 252 – 255). Pojęcie sprzeczności z ustawą obejmuje swoim zakresem także zakaz dokonywania czynności zmierzających do obejścia ustawy (por. Z. Radwański w System Prawa Prywatnego, t. 2, s. 228). W sprzeczności z prawem pozostaje także skutek, który czynność ta wywołuje. Niezgodność z prawem skutku czynności podjętej w celu obejścia prawa nie musi polegać na naruszeniu zakazu albo nakazu wprost wyrażonego w przepisach prawnych. W przypadku czynności mającej na celu obejście ustawy ustalenie normy prawnej, z którą w sprzeczności pozostaje skutek tej czynności albo wykrycie samej kolizji pomiędzy normą prawną a tym skutkiem, wymaga zabiegów interpretacyjnych. Z tych powodów wskazuje się w literaturze, że czynności prawne mające na celu obejście ustawy sprawiają pozór zgodności z ustawą. Choć bowiem co do zasady w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności nie jest dopuszczalne dokonywanie oceny ważności czynności prawnej, tym niemniej w uchwale Sądu Najwyższego (3) z dnia 4 grudnia 2013 r. (sygnatura akt III CZP 85/13) dopuszczono możliwość oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności, jeżeli z treści aktu oraz oświadczenia dłużnika w sposób oczywisty wynika, że złożone zostało w celu obejścia prawa. Powyższa możliwość dopuszczalna jest nie tylko w przypadku egzekucji świadczeń alimentacyjnych, ale w szczególności w stosunku do nich, albowiem z uwagi na przyjętą w art. 1025 k.p.c. kolejność zaspokajania wierzyciela z kwoty uzyskanej w egzekucji, w której zasadą uprzywilejowania objęte zostały należności alimentacyjne, dłużnicy częstokroć podejmują czynności w celu obejścia prawa – dobrowolnie poddają się egzekucji w akcie notarialnym, który będąc tytułem egzekucyjnym, po uzyskaniu klauzuli wykonalności przedstawiony zostaje do wykonania wyłącznie w celu pozbawienia możliwości zaspokojenia innych wierzycieli. Co do zasady w toku postępowania o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu sąd (lub referendarz sądowy) nie bada kwestii merytorycznych, związanych z istnieniem obowiązku świadczenia. Nie budzi jednak wątpliwości w orzecznictwie i w doktrynie, że w wyjątkowych okolicznościach ten

mechanizm nie zasługuje na respektowanie. Jeżeli bowiem, jak w niniejszej sprawie, w toku postępowania o nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu orzekający sąd (lub referendarz sądowy) dojdzie do przekonania, iż „tytuł egzekucyjny został wykreowany wyłącznie w celu obejścia prawa, to brak możliwości oddalenia wniosku o nadanie klauzuli wykonalności oznaczałoby sprowadzenie sądu (lub referendarza sądowego) do roli bezradnego organu pieczętującego nadużywanie przez stronę przyznanych jej praw procesowych”. Mając świadomość istnienia tego typu zagrożeń w piśmiennictwie poddano pod rozważenie możliwość powoływania się w postępowaniu klauzulowym na swego rodzaju klauzulę porządku publicznego (por. głosę do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2008 r., (...) 2010, nr 2, s. 98 i nast.). Przyjęcie takiego rozwiązania pozwala na nieuwzględnienie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu (aktowi notarialnemu), który został wykreowany wyłącznie w celu obejścia prawa, co jest możliwe do stwierdzenia *prima facie*, na podstawie samej treści zobowiązania przyjętego w takim akcie i okoliczności znanych z urzędu. Ustawodawca wprawdzie nie przewidział w przepisach prawnych możliwości weryfikowania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności w płaszczyźnie naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego, nie budzi jednak wątpliwości, że zasady te, jako że obejmują katalog najbardziej rudymenarnych i esencjonalnych reguł całego systemu prawnego, a także poszczególnych jego gałęzi, powinny być uwzględniane w każdym stadium postępowania cywilnego, a więc także na etapie postępowania klauzulowego, zwłaszcza w sytuacjach, gdy dochodzi do ich demonstracyjnego i jaskrawego pogwałcenia. Stanowisko takie do pewnego stopnia znajduje potwierdzenie w znowelizowanych przepisach, które regulują problematykę stwierdzenia wykonalności orzeczenia sądu lub rozstrzygnięcia innego organu państwa obcego, ugody zawartej przed takim sądem lub organem bądź przez nie zatwierdzonej, a także wyroku sądu polubownego lub ugody przed nim zawartej, w tym wyroku sądu polubownego za granicą. Notarialny tytuł egzekucyjny - podobnie jak bankowy tytuł egzekucyjny, a także ugoda sądowa - nie ma charakteru jurysdykcyjnego, powstaje bowiem nie wskutek sądowego rozstrzygnięcia, lecz z woli stron stosunku prawnego. Abstrahując od teoretycznych sporów odnośnie do charakteru prawnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji, za bardziej przekonujący uznać należy pogląd, że jest ono jednostronną czynnością materialnoprawną nie zaś procesową (nie jest składane w postępowaniu cywilnym, lecz skierowane do wierzyciela). Skutki tej czynności mają - i ta kwestia nie może budzić wątpliwości - charakter procesowy, powstaje bowiem tytuł egzekucyjny. Można zatem bronić poglądu, że ważność i skuteczność oświadczenia o poddaniu się egzekucji podlega ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, natomiast wykreowany takim oświadczeniem skutek procesowy w postaci notarialnego tytułu egzekucyjnego ocenić należy według prawa procesowego. Dostrzegając w tym tylko zakresie pewne analogie w odniesieniu do ugody sądowej, nie powinna budzić zastrzeżeń możliwość odwołania się - w postępowaniu wywołanym wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności notarialnemu tytułowi egzekucyjnemu - do przesłanki obejścia prawa, przewidzianej w art. 203 § 4 w zw. z art. 223 § 2 k.p.c. Przyjęcie takiego poglądu powinno być potraktowane jako niezbędne i konieczne wskazanie na możliwość odmowy nadania notarialnemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności w sytuacji, w której jedynym celem uruchomienia postępowania klauzulowego miałyby być legitymizacja przez sąd fikcji prawnej, celu nieprawdziwego, służącego obejściu prawa albo godzącego w podstawowe zasady porządku prawnego. W takich sytuacjach brak zgody sądu na powstanie tytułu wykonawczego znajduje usprawiedliwienie, albowiem wierzyciel wobec oddalenia wniosku dysponuje innymi środkami prawnymi chroniącymi jego interes (tak SN w postanowieniu z dnia 4 grudnia 2013 r., sygn. akt III CP 85/13).

Wierzytelność A. B. stanowiłaby wierzytelność uprzywilejowaną w zakresie planu podziału, znacznie zmniejszając możliwość zaspokojenia się innych wierzycieli. Stanowisko dopuszczające możliwość badania aktu notarialnego w ww. zakresie zostało także wyrażone w orzecznictwie Sądu Okręgowego w Poznaniu (por. postanowienie z dnia 5 sierpnia 2014 r., XV Cz 1016/14), który wskazał, iż w toku postępowania klauzulowego dopuszczalne jest posługiwanie się swoistą klauzulą porządku publicznego, przy świadomości, że nadanie na akt notarialny sądowej klauzuli wykonalności stanowiłoby swoiste obejście prawa, pieczętowane powagą i autorytetem sądu. W ocenie referendarza sądowego tego typu wyjątkowa sytuacja ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, albowiem oświadczenie dłużnika o poddaniu się egzekucji zostało złożone w celu obejścia prawa i pokrzywdzenia innych wierzycieli. W treści aktu notarialnego z dnia 12 października 2018 r. oświadczyli, że pozostają ze sobą od dnia 6 marca 2004 r. w związku małżeńskim oraz są rodzicami A. B. lat 11, oświadczając jednocześnie, że w tym samym dniu, tj. 12 października 2018 r. przed notariuszem P. K. zawarli jednocześnie umowę majątkową małżeńską, na mocy której w ich związku małżeńskim obowiązuje ustrój umownej rozdzielności majątkowej. B. B. (1) oświadczyła nadto, że niedopełniała

obowiązku dostarczania środków utrzymania na rzecz jej małoletniej córki oraz środków jej wychowania i zobowiązała się do zapłaty do rąk męża zaległej kwoty 4800,00 zł, za bliżej niesprecyzowany okres, w terminie do dnia 12 listopada 2018 r., a następnie do kwoty 800,00 zł miesięcznie, płatnej do dnia 28 każdego miesiąca, do 2034 r. Małżonkowie B. mieszkają pod tym samym adresem w L. przy ulicy (...).

Oceniono, że poddanie się przez B. B. (1) na rzecz swojej córki w dniu 12 października 2018 r. egzekucji co do zapłacenia kwoty 4800,00 zł w krótkim miesięcznym terminie tj. do dnia 12 listopada 2018 r. stanowiło również podstawę do stwierdzenia, że wykreowanie tego tytułu miało służyć wyłącznie obejściu prawa, które miałby legitymizować sąd, przy założeniu, że nie ma on kompetencji do badania tytułu egzekucyjnego w tym zakresie. Sama treść analizowanego aktu notarialnego, połączonego z treścią wniosku inicjującego przedmiotowe postępowanie prowadzi do wniosku, iż dłużnik mieszkający wspólnie ze swoim mężem i córką nie wywiązywał się ze swoich obowiązków przez znaczny okres czasu (pół roku, przy przyjęciu kwoty 800,00 zł miesięcznie – w akcie notarialnym nie sprecyzowano za jaki okres naliczono kwotę 4800,00 zł, co również uniemożliwiałoby powództwo przeciwegzekucyjne w tym zakresie), a następnie zobowiązał się zapłacić kwotę 4800,00 zł w terminie miesiąca (jednocześnie nadto zobowiązując się w § 4 do comiesięcznego uiszczania na rzecz małoletniej kwoty 800,00 zł tytułem wykonywania obowiązku alimentacyjnego, począwszy już od października 2018 r.). Podkreślić również należy ugruntowane już stanowisko, iż uzależnienie powstania tytułu egzekucyjnego od podania w akcie notarialnym terminu spełnienia świadczenia oznacza, że poddanie się egzekucji może dotyczyć wyłącznie świadczeń, które podlegają wykonaniu dopiero po złożeniu przez dłużnika oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Pojęcie „termin” odnosi się do zdarzeń przyszłych, a nie do zdarzeń przeszłych czy teraźniejszych. Nie ma usprawiedliwionej potrzeby poddawania się egzekucji co do świadczeń, które już w chwili składania oświadczenia podlegają wykonaniu, skoro świadczenia te powinny zostać dobrowolnie spełnione przez dłużnika (por. M. Walasik, Poddanie się egzekucji aktem notarialnym, s. 215).

Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność znana referendarzowi sądowemu z urzędu (nie wymagająca dowodu), dotycząca prowadzenia przeciwko dłużnikowi w samym tylko Sądzie Rejonowym Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu dziesięciu postępowań sądowych, w których łączna kwota samych tylko należności głównych wynosi przeszło 70000,00 zł. Powyższe okoliczności pozwalają na stwierdzenie prima facie, na podstawie samej treści zobowiązania przyjętego w takim akcie, że akt notarialny z dnia 12 października 2018 r. został wykreowany wyłącznie w celu obejścia prawa. Dłużniczka miała bowiem świadomość, że w ten sposób utrudni albo ograniczy egzekucję, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami, z kwoty uzyskanej z egzekucji w pierwszej kolejności zaspokajani są wierzyciele alimentacyjni.

Oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności nie pozbawia przy tym wierzyciela ochrony prawnej, bowiem po pierwsze nie stwarza powagi rzeczy osądzonej i wniosek może być ponowiony, wierzyciel może także wszcząć postępowanie rozpoznawcze w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego w postaci orzeczenia. Okoliczność bowiem, że powód dysponuje tytułem egzekucyjnym w postaci aktu notarialnego, nie stanowi przeszkody do wszczęcia tego postępowania i wydania orzeczenia co do istoty. O niedopuszczalności wszczęcia postępowania cywilnego decydują bowiem wyłącznie okoliczności wyczerpująco określone w przepisach prawa procesowego (art. 199 § 1 k.p.c., art. 1099 k.p.c., art. 1124 § 3 k.p.c., art. 1165 § 1 k.p.c. oraz art. 295 § 2 k.s.h. i art. 486 § 2 k.s.h.). W tym miejscu podkreślić ponadto należy, iż w akcie notarialnym z dnia 12 października 2018 r. B. B. (1) nie wskazała podstawy prawnej swoich obowiązków, określając jedynie ogólnie, iż oświadcza, że ciąży na niej, wynikający z powszechnie obowiązującego prawa, w szczególności przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, obowiązek dostarczania środków utrzymania na rzecz jej małoletniej córki oraz środków jej wychowania (obowiązek alimentacyjny). Wskazać należy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2015 r., sygn. akt SNO 9/15), iż zgodnie z art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci we wspólnym gospodarstwie domowym. Wyrażony w przytoczonym przepisie obowiązek przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny jest rozwinięciem przewidzianych w art. 23 k.r.o. obowiązków wzajemnej pomocy i współdziałania małżonków dla dobra rodziny; celem tego obowiązku jest zapewnienie bytu rodzinie, której źródłem jest małżeństwo. W doktrynie i judykaturze kwestia

charakteru prawnego obowiązku przewidzianego w art. 27 k.r.o., w szczególności czy jest to obowiązek alimentacyjny, budził kontrowersje. W nowszym piśmiennictwie i orzecznictwie przyjmuje się jednak, że obowiązek ten nie ma charakteru alimentacyjnego. Sąd Najwyższy takie stanowisko zajął w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. akt III CZP 39/11, OSNC 2012, nr 3, poz. 788) stwierdzając expressis verbis, iż pomiędzy obowiązkiem ustanowionym w art. 27 k.r.o. a obowiązkiem alimentacyjnym (art. 128 i nast. oraz art. 60 k.r.o.) istnieje podobieństwo, jednak o tożsamości tych obowiązków nie może być mowy; można mówić co najwyżej o „alimentacyjnym charakterze” obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny, konstatacja ta nie upoważnia jednak do formułowania tezy, że w czasie trwania małżeństwa istnieje obowiązek alimentacyjny sensu stricto. W praktyce sądowej od dziesięcioleci dało się zauważyć, dyktowaną względami socjalnymi, językowymi i pragmatycznymi, tendencję do traktowania każdego świadczenia polegającego na dostarczaniu środków utrzymania jako świadczenia alimentacyjnego, jeżeli zatem sądy zasądzały na podstawie art. 27 k.r.o. alimenty na rzecz drugiego małżonka, to posługiwały się pewnym skrótami, zatem wyraz alimenty używany w kontekście art. 27 k.r.o. ujmowany jest w cudzysłów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia (...), II KKN 585/97, OSP 1999, Nr 2, poz. 29). Ustawodawca nie wskazał kryteriów ustalenia przewidzianego w art. 27 k.r.o. świadczenia (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 r., III CZP 43/72, OSNC 1972, nr 11, poz. 198 i z dnia 13 października 1976 r., III CZP 49/76, nie publ.). Na podstawie tego przepisu można żądać zaspokojenia bieżących i przyszłych potrzeb rodziny, a nie potrzeb przeszłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2000 r., III KKN 1015/00, Lex nr 51875), w trakcie trwania małżeństwa małżonek może bowiem domagać się od współmałżonka jedynie świadczenia przewidzianego w art. 27 k.r.o. W świetle ustalonej judykatury Sądu Najwyższego już z samego charakteru świadczeń alimentacyjnych, w tym świadczeń z art. 27 k.r.o. wynika, że ich celem jest dostarczanie uprawnionemu środków do zaspokojenia bieżących potrzeb. Poszczególne bowiem raty alimentacyjne służą do zaspokojenia bieżących potrzeb osoby uprawnionej. O takim zaspokojeniu potrzeb może być mowa tylko co do teraźniejszości lub przyszłości, ponieważ nie można mówić o pokrywaniu potrzeb przeszłych. Zasady rządzące obowiązkiem alimentacyjnym między małżonkami rozwiedzionymi nie mogą być przenoszone na obowiązek alimentacyjny małżonków, których małżeństwo jeszcze trwa. (...) A. B. niewątpliwie obciąża obowiązek alimentacyjny wobec siebie nawzajem i wobec córki, a zakres tego obowiązku zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanych, tym niemniej proces o dostarczanie środków do zaspokojenia potrzeb rodziny nie może, z braku podstaw w przepisach prawa, przekształcać się w proces quasi rozwodowy. Rozwiązaniem sytuacji w której jeden z małżonków nie wykonuje przyjętych na siebie wraz z zawarciem małżeństwa obowiązków, jest powództwo o przyczynienie się do zaspokojenia potrzeb rodziny. Wyrok wydany w takiej sprawie gwarantuje bowiem regularne świadczenia, swego rodzaju „alimenty” jeszcze w czasie trwania małżeństwa, jednakże w tego typu sprawach podmiotem uprawnionym do otrzymania środków nie jest pojedyncza osoba, lecz cała rodzina. Ustalenie tego obowiązku i jego rozmiaru wymaga złożenia stosownego pozwu. Z chwilą uprawomocnienia się wyroku orzekającego rozwód, opisany powyżej obowiązek wygasa. Sąd rozwiązując małżeństwo musi jednak kompleksowo rozstrzygnąć o wszystkich sprawach rodziny, a zatem obowiązek przyczyniania się do zaspokojenia potrzeb rodziny zostanie zastąpiony alimentami na rzecz dzieci (i ewentualnie byłego małżonka). Poddanie się egzekucji z tytułu wykonania „obowiązków alimentacyjnych” stanowi kolejną podstawę do stwierdzenia, że wykreowanie tego tytułu miało służyć wyłącznie obejściu prawa, które miałyby legitymizować sąd. Zwraca również uwagę w treści aktu notarialnego nie tylko brak wskazania podstawy prawnej działania dłużnika, ale również brak pouczenia stawającego przez notariusza w tym przypadku o treści art. 27 k.r.o. lub art. 128 i nast. k.r.o. Przytoczenie podstawy prawnej służy bowiem przede wszystkim indywidualizacji obowiązku świadczenia objętego oświadczeniem o poddaniu się egzekucji. Powołanie przez dłużnika w oświadczeniu o poddaniu się egzekucji podstawy obowiązku świadczenia spełnia dwie istotne funkcje: umożliwia stwierdzenie, czy obowiązek ten podlega przymusowemu wykonaniu w trybie postępowania egzekucyjnego w sprawach cywilnych oraz daje dłużnikowi możliwość podjęcia obrony w razie sporu z wierzycielem co do istnienia lub zakresu tego obowiązku. Tak skonstruowany jak w akcie notarialnym z dnia 12 października 2018 r. obowiązek dłużnika pozbawiałby go możliwości obrony w toku ewentualnego powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności orzeczono jak w sentencji postanowienia, oddalając wniosek w całości.

Referendarz sądowy E. J.